POLSKA INFORMACJA POLITYCZNA
agencja publicystyczna
INFORMATION POLITIQUE POLONAISE • AGENCE DE PRESSE
ADRES: WARSZAWA, UL. ALBERTA 6. ADRES TELEGR. *POLINF* TEL. 2.50-05. KONTO P.K.O. 171.90

Nr.17 Warszawa,dnia 21 lipca 1936 r.

NA TLE POROZUMIENIA MIĘDZY NIEMCAMI I AUSTRJĄ

Sprawa niemiecko-austrjackiego porozumienia nie schodzi nadal ze szpalt europejskiej prasy. Jest to objaw naturalny : układ z 11-go lipca stanowi bowiem niewątpliwie doniosłe wydarzenie polityczne.

Każdy kraj ma oczywiste prawo swobodnego komentowania wpływu, jaki ten układ może mieć na jego interesy. Prasa czeska idzie jednak o krok dalej i stara się o odegranie roli interpretatora polskich wrażeń na tle układu z 11-tego lipca. Prasa ta podaje równocześnie, w tych samych artykułach, szereg domysłów na temat linji, po której kroczy polska polityka zagraniczna.

Zgodnie z komentarzami czeskiemi, Polska ma być wyraźnie przygnębiona zawarciem układu i ma niepokoić się jego

konsekwencjami; ma ona żywić poważne obawy, że ekspansja niemiecka, powstrzymana przez układ na południowym wschodzie, skieruje się obecnie na wschód i połnocny wschód, a więc przeciw Polsce.

Te same pisma podają równocześnie, że porozumienie niemiecko-austrjackie jest wstępem do tworzącego się obecnie bloku niemiecko-włosko-polsko-austrjacko-węgierskiego.

Oba te komentarze w istocie rzeczy wzajemnie się wykluczają. Wskazują one wyraźnie przedewszystkiem na jedno - że w społeczeństwie czeskiem panuje zupełny chaos pojęć na temat polityki polskiej. Chaos, który jest naturalnym wynikiem tendencyjnego i systematycznego podawania przez prasę czeską własnemu społeczeństwu błędnych, a nawet fantastycznych wiadomości o Polsce, jej sprawach, polityce i poglądach.

W rezultacie tej metody opinja czeska straciła zdolność pojmowania najprostszych nawet założeń naszej polityki. Nie rozumie więc, że jednem z zasadniczych credo polityki polskiej jest przeświadczenie, iż najlepszą drogą do rzeczywistego ugruntowania pokoju ogólnego jest normalizacja - w pierwszym rzędzie - stosunków między sąsiadami.

Wychodząc z tego założenia politycznego, Polska ułożyła bezpośrednio swe stosunki zarówno z Rosją, jak i z Niemcami i z całą cierpliwością oczekuje chwili, gdy zmiana postępowania władz czeskich wobec autochtonicznej ludności polskiej na Śląsku Zaolzańskim stworzy pierwszą

przesłankę dla normalizacji stosunków polsko-czeskich.

Opierając się na temsamem założeniu, Polska odnosi się pozytywnie do każdego aktu, stwarzającego wśród innych państw warunki uspokojenia i pomyślnej współpracy między sąsiadami. Układ z 11-go lipca jest takim aktem na odcinku sąsiedzkich stosunków niemiecko-austrjackich, to też wbrew twierdzeniom czeskim jego oddźwięk w Polsce jest pozytywny.

W Czechosłowacji porozumienie to wywołuje być może uczucie wręcz odmienne,co wobec niekorzystnie układających się jej stosunków z sąsiadami utrudnia zrozumienie stanowiska polskiego.

Jeśli zaś chodzi o rzekomo tworzący się blok szeregu państw Europy Środkowej wraz z Polską, to wystarczy poprostu stwierdzić, że projekt taki nie jest znany w zainteresowanych stolicach.

- X - X - X -